

# LUD

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek  
 Wydawca i redaktor: Książdz Jan Patka  
 Adres: Curitiba — Aven. Dr. Jaime Kola, 543  
 Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redacção  
 — Lud — D. P. 155, Curitiba — Paraná — Brasil.  
 Adres telegraficzny: Redacção — Lud — Curitiba.  
 P A S S A D O S : W Brazylii 150000 płatna z góry; półrocznie 80000; w Argenty-  
 nie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce  
 Północnej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy 50000  
 Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3000  
 Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
 Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 lam 30000

Jornal polonez „LUD” publica-se a noite  
 terça — e sextas feiras  
 Curitiba, 20 de setembro de 1938

CENA NUMERU 300 rejsów.  
 W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarska - Kubisa, Floreckiego i Bembnowskiego  
 W S. Paulo: w kioskach na dworcu Luz, Sorocabana i przy kościele Matki Boskiej na Bom Retiro  
 W P. Alegre: G. Kulesza-Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim rua S. Eduardo 920

## Europa w obliczu światowej wojny

ANGLIA I FRANCJA GODZĄ SIĘ NA PLEBISCYT.

GORĄCZKOWE PRZYGOTOWANIA WOJENNE W CZECHACH.

Nie notowane w historii naprężenie wojenne, jakie od kilku tygodni przeżywa cały świat, przedłuża się i grozi wybuchem.

Ustawicznie telegramy donoszą denerwujące wieści, które targają wszystkimi nerwami całej ludzkości.

Zdawało się, że niezwykła podróż premiera angielskiego, p. Neville Chamberlaine do Niemiec i bezpośrednie rozmowy z Hitlerem, załagodzią zatarg sudecki.

Okazuje się, że podróż Chamberlaine'a była daremną.

Na pokojowe propozycje angielskiego premiera, Hitler miał oświadczyć, iż zatarg sudecki, może być rozwiązany pokojowo, jedynie drogą plebiscytu. Przy tym Hitler dał do zrozumienia, że nie myśli czekać długo na zakończenie sprawy; prosto postawił ultimatum.

### Czesi nie dopuszczą do plebiscytu.

Rząd czeski oświadczył na to, iż w żaden sposób nie zgodzi się na plebiscyt, ani też nie dopuści do Sudet żadnej międzynarodowej komisji. Naród czeski woli raczej śmierć niż podział kraju.

### Mussolini popiera projekt plebiscytu.

Włochy, które długi czas nie wypowiadały swego zdania w sprawie sudeckiej, obecnie wypowiedziały się za plebiscytem.

W dzienniku „Giornale d'Italia” o wybitny polityk włoski p. Virginio Gayda pisze: „Należy przyznać prawo stanowienia o sobie wszystkim mniejszościom w Czechosłowacji, czy to będą Niemcy, czy Słowacy, czy też Polacy i to w formie pełnej i natychmiastowej. Wolny plebiscyt postanowi o ostatecznym oddzieleniu się z aktualnego terytorium Republiki tych mniejszości, które stanowią czwartą część. Gdzie zaś istnieje strefa o mieszanej narodowości, winno się na podstawie plebiscytu, potworzyć dystrykty autonomiczne. Republika czeska w ten sposób przyjmie formę kantonów i system federacyjny. W rezultacie, Czechosłowacja została by zredukowana do połowy ludności.

Każda z mniejszości przyłączy się do sąsiedniego państwa, będącego jej macierzą. Czechosłowacja, okrojona, lecz zamieszkała przez Czechów, będzie mieć absolutne prawo do istnienia jako państwo niezależne.

Nadeszła już wreszcie godzina — pisze dalej „Giornale d'Italia” — by postanowić, iż Europa niepotrzebuje Czechosłowacji jako państwa, które okłamuje wszelkie sądy narodowej sprawiedliwości i żywotne interesy ogólnoeuropejskie. Europa nie potrzebuje państwa, które zostało utworzone przy stole dyplomatycznym w tym celu, by służyć interesom politycznym i wojskowym dla stających państw i by było krajem stałym zaburzeń w stosunkach międzynarodowych.

### Państwa, które staną w obronie Czechosłowacji.

Grożąca, lada moment, wojna, zmusza niektóre państwa do ujawnienia swego stanowiska w stosunku tak do Niemiec jak i Czechosłowacji.

Po stronie Czechosłowacji stoją wyraźnie: Francja, Anglia, Rosja

i Rumunia; za Niemcami opowiadają się Włochy i Japonia a prawdopodobnie i Grecja.

Wiele jest państw, które dotychczas wahają się za kim stanąć, jak Turcja i Jugosławia.

Inne znów, jak Polska, Węgry, Bułgaria, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i wiele innych pragną zachować neutralność.

## STANOWISKO POLSKI

W STOSUNKU DO KONFLIKTU W CENTRALNEJ EUROPIE

Z Warszawy donoszą, że Polska śledzi rozwój problemu czechosłowackiego ze stanowiska obserwatora spokojnego, neutralnego i pozornie niezainteresowanego. Na stanowisko Polski w stosunku do Czechosłowacji wpływały wybitnie różne koncepcje, dające się ująć w 5 następujących punktach:

1 — Gdy Polska walczyła z najezdcami bolszewickimi, Czechosłowacja zatrzymała transporty broni i amunicji dla Polski i sprzeciwiała się, by inne państwo a szczególnie Węgry udzieliły Polsce pomocy.

2 — W 1919 roku Praga siłą zabrała Śląsk Cieszyński odłączając od macierzystego pnia 180.000 Polaków.

3 — Przez 20 lat Praga usiłowała wynarodowić mniejszość polską posługując się brutalnymi metodami.

4 — Czechosłowacja zawierając sojusz ze Słowacją zapoczątkowała politykę antypolską uniemożliwiającą zbliżenie między Polską i Czechosłowacją.

5 — Od czasów „Anschlusu” Czechosłowacja znalazła się w sytuacji bardzo krytycznej. Udzielił Czechom pomocy oznaczałoby wojnę z Rzeszą. Polska zamierza nadal pozostać neutralną, pragnąc

pokojowego rozwiązania konfliktu chociażby kosztem zneutralizowania Czechosłowacji, jako czynnika politycznego w Europie. Polska pozostając wierną sojusznicy z Francją pospieszyłaby jej z pomocą, gdyby ją zaatakowano, niechęcąc atoli mieszać się do konfliktu, w którym Francja by uczestniczyła z racji swego sojuszu z Czechosłowacją.

Polska mogłaby pozostać neutralną, gdyby Sowiety nieinterweniowały w konflikcie. Nie może pozwolić na przemarsz wojsk sowieckich, bo oznaczałoby to wojnę na terenie Polski. Sądząc z podirytowanego tonu prasy berlińskiej Polska nie zamierza przyłączyć się do Rzeszy w sprawie rewindykacji, dotyczących mniejszości narodowych w Czechosłowacji.

Wodzowie armii polskiej przygotowują się na wszelkie ewentualności. Armia polska zapewniła sobie współpracę całej ludności. Od 1 września weszła już w życie nowa ustawa o ochotniczej służbie wojskowej kobiet.

Dalej rząd utworzył Komitet Surowcowy i wydał dekret obowiązujący ludność do świadczenia w rzecz armii. — Świadczenia te zostaną wynagrodzone według zgóry ustalonej taryfy.

## Państwa pod bronią

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA WOJENNE.

W Czechosłowacji rząd ogłosił w całym kraju pogotowie na trzy miesiące, zmobilizował wojsko i obsadził silnie granice. W Sudetach, gdzie pomiędzy Niemcami a Polacją czeska dochodzi do ustawicznych walk, i gdzie, jak twierdzi Hitler, istnieje już prawdziwa wojna domowa, rząd czeski ogłosił stan oblężenia, a równocześnie rozwiązał stronnictwo Niemców sudeckich, a ich przywódców jak Henleina, Franka, Kundta i innych nakazał uwięzić. Ponadto rząd czeski wydał dekret, by w terminie 24 godzin mieszkanicy okolic sudeckich, pod groźbą bardzo surowych kar, oddali wszelką broń policyjną.

Sfery wojskowe Czechosłowacji zdają sobie sprawę, że lada minuta może nastąpić atak niemiecki. Cały kraj czeski czuwa na posterunku.

Państwa, które gotowe są bronić Czechosłowacji przedsięwzięły także znaczne środki wojenne.

### Jak w roku 1914.

We Francji, kilka dni temu, ge-

neralowie odbyli tajną, jak twierdzą, bardzo ważną naradę.

Rząd premiera Daladier otrzymał wszelkie władze, co się rzadko zdarza we Francji. Wojska francuskie stoją w pogotowiu wzdłuż granicy niemieckiej, gdzie już przedtem Francja wybudowała tysiące fortów. Wydano zakaz, że wzdłuż 20 kilometrów w pasie pogranicznym, bez specjalnego pozwolenia, nie wolno przelecieć żadnemu samolotowi.

Mieszkańcom Paryża, rząd porządził aby zaopatrzyli się w worki piasku, który jest bardzo dobrym środkiem do gaszenia ognia, jaki mógłby ewentualnie wyniknąć podczas bombardowania; zaopatrzone w worki piasku także słynne Muzeum Louvres i wszystkie historyczne katedry, ażeby, w razie bombardowania, uchronić zabytki, nakrywając je piaskiem.

Ostatnio w jednym dniu rozdano we Francji 500 tysięcy masek przeciw zatrutym gazom.

### Anglia mobilizuje rezerwy.

Rząd angielski odbył ostatnio

w jednym dniu dwa posiedzenia, na których wysłuchał sprawozdania premiera Chamberlaine'a z rozmów, jakie odbył z Hitlerem. Jakiekolwiek powzięto decyzję, pozostaje tajemnicą. Wiadomo tylko, że lordowi Runcimanowi rząd angielski powierzył zakomunikowanie wyniku narad rządowi czeskiemu.

Natomiast Chamberlain ma wiadnie dziś jeszcze odbyć ponowną rozmowę z Hitlerem w Godesbergu.

Widać, że położenie pogarsza się, ponieważ angielskie władze wojskowe ogłosiły nakaz powołania dla oficerów rezerwy. W pogotowiu stoi także cała wojenna marynarka angielska.

## Dziś lub jutro!

Niemieckie samoloty w pogotowiu na granicy Czechosłowackiej.

Wojska niemieckie od kilku dni, a nawet tygodni, stoją w pogotowiu.

Kilka dni temu Niemcy obsadziły silnie pogranicze od strony granicy francuskiej. Jeszcze znaczniejsze siły zmobilizowały Niemcy nad granicą czeską, ujmując cały ich kraj jakby w żelazne kleszcze.

Ponadto, jak ostatnio donoszą, tysiące wojskowych niemieckich samolotów oczekuje w pogotowiu na pierwszy rozkaz wylotu na Czechosłowację.

Hitler w swych przemówieniach coraz częściej wypowiada, że wnet wyzwoli Niemców sudeckich z uścisków czeskiej.

W odpowiedzi na uwięzienie przywódców Niemców sudeckich, Hitler rozkazał uwięzić w Wiedniu 16 wysokich urzędników pewnego przedsiębiorstwa czeskiego; tak samo uwięziono wielu Czechów w Berlinie.

Prasa berlińska zwraca się z ostatecznym przypomnieniem pod adresem Czechosłowacji, że mowa Hitlera wygłoszona w Norymberdze nie straciła na ważności, a zwłaszcza przyrzeczenie, jakie „Führer” uczynił w sprawie gwarancji życia i mienia dla Niemców sudeckich.

### POLSKA ZACHOWA NEUTRALNOŚĆ.

Polska, wierna swej polityce pokojowej, pragnie zachować ścisłą neutralność na wypadek wojny niemiecko-czeskiej. To stanowisko Polski jest jawne.

Gazeta „Sunday Times” komentując sytuację Czechosłowacji stwierdza, że Rumunia udzieliłaby jej pomocy, podczas gdy Polska pozostałaby neutralną. Między Polską i Rumunią odbywają się pertraktacje celem skoordynowania stanowiska tych państw w stosunku do problemu centralnoeuropejskiego.

Ambasador polski w Bukareszcie odbył dłuższą konferencję w tej sprawie z królem Karolem. Król miał oświadczyć, że aeroplany sowieckie mogłyby lecieć ponad terytorium Rumunii. Również mogłyby Sowiety posyłać pociski z bronią przez teren Rumunii.

W razie wojny Rumunia gotowa była także tolerować inne metody pomocy sowieckiej dla Czechosłowacji.

W zamian Polska usiłuje zapobiec jakimkolwiek konfliktom i w żadnym razie nie przepuściłaby ani samolotów ani pocągów sowieckich.

Taką decyzję zakomunikowano rządowi w Paryżu.

### Polska urządza manewry na Wschodzie.

Wojskowe władze polskie ogłosiły manewry wojskowe na terenie Małopolski Wschodniej.

Zapewne, będzie to środek ostrożności na wypadek gdyby w razie wojny niemiecko-czeskiej, Sowiety chciały przemaszerować przez terytorium polskie do Czechosłowacji. (Dok. na str. 6)

## A CAMPANHA DE NACIONALISAÇÃO NOS ESTADOS DO SUL

Pelo Major NELSON BANDEIRA MOREIRA, da E. M. da 5a. R. M.

Acabamos de assistir aos importantes festejos civicos comemorativos da grande data que foi o DIA DA PATRIA. Estamos ainda possuídos da emoção sagrada que esse espetáculo empolgante despertou sempre e por toda parte, nas almas de elite.

Tribuamos à Patria Brasileira a homenagem de nossa veneração. Testemunhamos, de modo inequívoco, o nosso devotamento público. Fizemos, numa palavra, uma ardorosa profissão de fé patriótica.

Curitiba viveu horas de intensa comoção cívica. Vibrou de entusiasmo num ritmo magico que acorda em nosso peito ecos de uma saudação ferozosa à memória daqueles que, numa marcha brilhante para o futuro, construíram uma poderosa nacionalidade.

O dia do comemoração de nossa Independência surgiu diante

dos nossos olhos com toda a grandiosidade de sua significação histórica. Desde cedo, começou a grande alvorada realizada face ao ALTAR DA PATRIA, armado na Praça Santos Andrada, como centro cívico da cidade; depois, a brilhante concentração de todos os corpos da guarnição de Curitiba, inclusive a Polícia Militar do Estado do Paraná e a Delegação Escolar composta de todos os estabelecimentos de ensino primário, complementar e secundário desta cidade, publicos e particulares, num total de 15.000 alunos. Em seguida, teve lugar a revista que foi passada pelo Comando da 5a. Região Militar acompanhado de S. Excia. o Sr. Intendente Federal neste Estado, a tropa, como também a Delegação Escolar; a tocante cerimônia do hasteamento do pavilhão nacional e do acender da grande Chama Sagrada da Patria,

no «Altar da Patria», fazendo-se ouvir festivamente, no momento, uma salva de 21 tiros e o Hino nacional Brasileiro, depois cantado pelas escolas e por as pessoas presentes. Por ultimo, como coroarmento das solenidades da primeira parte do dia, o «Grande Desfile» de todas as tropas, escolas e todos os colegios desta Capital.

A tarde das 12 ás 18 horas, verificou-se o imponentissimo espectáculo do culto permanente a Patria, junto a seu «ALTAR», transformado em templo de adoração, e por onde desfilaram continuamente, milhares de pessoas de todas condições sociais; autoridades, militares, estabelecimentos de ensino, sindicatos de classes, sociedades esportivas. O Tiro Rio Branco, escolas e colegios de Curitiba ba, ouvindo-se ao microfone instala do no interior do grande templo, de instante em instante, discursos alocuções, recitativos, exortações, poesias, sonetos etc. Finalmente, a noite se realizou a «Grande concentração do fogo» na Praça Osorio, seguida da «Grande Marcha do Fogo» em que tomaram parte aproximadamente 20.000 pessoas, rumo ao Altar da Patria, onde, com grande acatamento e respeito, houve o comovente juramento de fé nos destinos de nossa Patria, proferido pelo Comandante da 5a. Região Militar e repetido por todos os elementos concentrados.

Ato continuo assistiu-se a solenidade do arriar de nossa Bandeira hasteada, no «ALTAR DA PATRIA», ao som do Hino Nacional tocado pelo conjunto de todas as bandas de musica e de tambores, do canto do mesmo Hino por todas as pessoas que ocorreram ao local, ouvindo-se então outra salva de 21 tiros da artilharia.

Completo o festejo ás 23 horas, teve inicio o «Grande Baile de Gala», que S. Excia. o Sr. General Comandante da Região ofereceu ao Governo do Estado do Paraná e á «Cidade Curitiba», no Automovel Clube, o qual se prolongou até altas horas da madrugada e constituiu a nota «chic» e elegante das solenidades do «Dia da Patria» pela presença, ali do que demais seletto existe na escantadora «Cidade Sorriso». E assim, vimos terminar condignamente os imponentes festejos de 7 de SETEMBRO de 1938.

Curitiba, pode se afirmar, foi cenário de uma festa civica esplendorosa, que igual nunca se viu em parte al guma do Brasil e que jamais será esquecida. O espectáculo que se presenciou á noite, na Praça Santos Andrade, a qual parecia conter toda Curitiba, tal a quantidade de gente ali concentrada, com seus archotes aceso, foi deveras empolgante, fazendo vibrar a alma brasileira na sua maior grandiosidade possível.

Todos trabalharam, todos deram a sua parcela de esforço, prestaram o seu concurso, mostraram-se devotados: autoridades civis, militares, intelectuais, professores, comerciantes, jornalistas estudantes, povo de todas as classes sociais. Civis e militares, se irmanaram no maior entrelaçamento espirital, movidos pelo mesmo sentimento patriótico.

Tudo pelo Brasil colaboraram conjuntamente, constituíram-se um só bloco e tudo fizeram para que os festejos do «DIA DA PATRIA» se revestissem do mais pomposo brilho e ultrapassassem mesmo a expectativa. Nós militares que nos ufamamos de pertencer a os. Região Militar e que tivemos a iniciativa de promover tais festejos, nos sentimos verdadeiramente orgulhosos de nos sa farda. E mais aiada: nos sentimos satisfeitos de termos cumprido o dever pelo dever de cumprir-lo.

Oxalá que aluminosidade desses festejos civicos se irradiar ao longe, semelhante a uma pupila, meiga e atraente que irá á conquista dos corações indiferentes dos homens semelhante a uma voz melodiosa e persuasiva que resoa á nas inteligencias ofuscadas pela desercção ou pelo pessimismo.

## Z Brazylii

### Inauguracja domów zbudowanych dla kolonistów.

Prezydent Getulio Vargas dokonał inauguracji domów zbudowanych dla kolonistów przez Ministerstwo Rolnictwa.

W dalszym ciągu Prezydent Republiki zwiedził miejscowości São Bento oraz prace dokonane w Baixada Fluminense.

Prezydentowi towarzyszył Fernand Costa, który pokazał szefowi Państwa plantacje w Santa Cruz, osiedlonych tam japończyków, którzy przybyli z Cotiá, Stan São Paulo.

Wstęp brazylijan do Francji. Francuski dziennik rządowy Journal Officiel ogłosił dekret, mocą którego obywateli brazylijskich mają ulubny wstęp na terytorium francuskie.

# Rejestracja cudzoziemców w Brazylii

Od adwokata dr. Ostoi Roguskiego otrzymujemy bardzo ważny i jasno ujęty artykuł o rejestracji, który poniżej zamieszczamy:

Jednym z głównych celów Dekretu federalnego z dnia 20 sierpnia 1938 roku jest zaprowadzenie rejestru wszystkich cudzoziemców zamieszkałych w Brazylii.

Rejestracja ta zostanie wszczęta z początkiem przyszłego roku i przeprowadzona przez specjalny wydział do tego celu powołany, który nazywać się będzie «Serviço de Registro de Estrangeiros». Art. 130 wyżej wymienionego dekretu głosi poza tym, że wydział ten zostanie zorganizowany przez Policję stanową i będzie miał za zadanie «fiskalizować pobyt cudzoziemców naterytorium państwowym», jak i «wydawać dokumenty udowadniające ich prawne zamieszkanie w Brazylii».

Tak więc, u nas w Stanie Paraná, Policja stanowa uruchomi na początku przyszłego roku specjalny rejestr cudzoziemców, tak w Kurytybie, jak i po interiorze.

W Kurytybie jednak, która jest Stolicą Stanu i uważana przez dekret za «zona urbana» (częścią miejską), rejestr odbywać się będzie trochę odmiennie, niż w interiorze.

### Jak się odbędzie rejestracja w interiorze.

Rejestracja cudzoziemców w interiorze zostanie powierzona władzy policyjnej miejscowości, gdzie cudzoziemiec zamieszkuje (Art. 142), i, aby zarejestrować się wymagana jest obecność zainteresowanego, który zakomunikuje urzędnikowi jak się nazywa, jakiej jest narodowości, jaki sprząważ zawod, ile ma lat, jaki jest jego stan cywilny, gdzie zamieszkuje, gdzie pracuje i od kiedy znajduje się w Brazylii. O ile jest żonaty i posiada dzieci, zadeklaruje również i te okoliczności, które zostaną wpisane do specjalnej księgi (Art. 132 i 149). Poniżej podajemy wzór takiego rejestru:

Om 22 x om 33 — Livro.

Nome .....  
 Nacionalidade .....  
 Profissão .....  
 Idade ..... estado civil .....  
 Residencia .....  
 Onde trabalha .....  
 Ha quanto tempo reside no Brasil .....  
 Esposo:  
 Nome .....  
 Nacionalidade ..... idade .....  
 Filhos menores de 18 anos:  
 Nome Nacionalidade Idade .....  
 Observações ..... de ..... de 19 .....

(Assinatura a cargo do funcionario que efetuar o registro).

Po zarejestrowaniu się zostanie niezwłocznie wydane zainteresowanemu odpowiednie świadectwo (certidão), które będzie służyło mu za dowód, że przebywa legalnie w Brazylii (Art. 149, § 2).

**Kogo obowiązują rejestracja**  
 Rejestracja taka obowiązują wszystkie cudzoziemców tak płci męskiej jak i żeńskiej zamieszkałych obecnie

w Brazylii, liczących od 18 do 60 lat (Art. 147 i §). Dekret mówi «oboje płci», przypuszczamy jednak, że kobiety przedzej czy później zwolnione zostaną od tego obowiązku.

Cudzoziemcy, którzy obecnie liczą poniżej 18 lat, jedynie po ukończeniu tego wieku stawić się będą musieli do rejestracji.

Z tego wynika, że rejestracja w interiorze będzie ogólna i obowiązująca wszystkich cudzoziemców, z wyjątkiem naturalizowanych, przybyłych od jak dawna do Brazylii.

### Jak długo będzie trwała rejestracja

Rejestracja cudzoziemców obecnie zamieszkałych w Brazylii odbywać się będzie przez cały rok 1939, o ile czas ten nie zostanie przedłużony, lub dekret zmieniony, co jest bardzo możliwe.

W interiorze więc w przeciągu przyszłego roku wszyscy będą musieli się zarejestrować i otrzymają certyfikaty legalnego pobytu w Brazylii na podstawie zwykłych uстных deklaracji. Po roku jednak rejestr ten będzie mógł być jedynie wykonany, na podstawie «carteira de identidade» wydanej przez Instytut Identyfikacyjny w Kurytybie, co utrudni całą sprawę.

### Jakie kary grożą tym, którzy się nie zarejestrują.

Dekret pod tym względem jest bardzo groźny i nakłada grzywnę 200\$000 na tych, którzy się nie zarejestrują w przeciągu roku (Art. 266). Poza tym cudzoziemiec za takie uchylenie się od prawa może zostać wydalony z Brazylii (Art. 236), a jeśli nie wydalą go, nie będzie mógł płacić podatków lub innych tak jak i nie będzie mógł żadnych spraw załatwiać przy urzędach federalnych stanowych czy to municypalnych (Art. 153).

Po upływie zaś roku, to jest z początkiem roku 1940 (o ile wszystko pójdzie w myśl tego dekretu) żaden pracodawca zamieszkały w interiorze nie będzie mógł przyjąć takiego pracownika, który nie będzie posiadał przy sobie zaświadczenia, że się zarejestrował, ponieważ w przeciwnym razie zapłaci karę pieniężną od 10\$000 do 500\$000.

### Po zarejestrowaniu się co jeszcze trzeba zrobić.

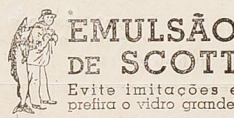
Cudzoziemiec obecnie zamieszkały w interiorze Brazylii, po zarejestrowaniu się i otrzymaniu zaświadczenia (certidão), że legalnie tutaj przebywa, będzie musiał — przez przyszłe 4 lata — komunikować policji lokalnej zmianę swojego miejsca zamieszkania, która to zmiana została zanotowana w posiadanych dokumentach (certidão) (Art. 152).

Oto co Dekret 3.010, opublikowany w Dziario Oficial z dnia 22 sierpnia b. roku i podpisany przez Prezydenta Republiki i wszystkich członków Rządu, wymaga od cudzoziemców zamieszkałych w interiorze Brazylii.

Jakie są wymagania od cudzoziemców zamieszkałych w Kurytybie, napiszemy w przyszłym numerze. Ostoja Roguski.



Muitos fortificantes falham como reconstituintes porque lhes faltam qualidades nutritivas. A EMULSÃO DE SCOTT fortifica e nutre pois é rica em vitaminas e calcio e não contém alcool.



EMULSÃO DE SCOTT Evite imitações e prefira o vidro grande.

### Emigranci z Europy.

Na okręcie «Asturias» przybyło do Rio kilkanascie rodzin z Polski, Czechosłowacji, Austrii i Niemiec. Kilka z tych rodzin wysiadło w Rio, reszta udala się do Montevideo i Buenos Aires.

Emigranci z Polski osiedla się w stanach Paraná, Santa Catharina i Rio Grande do Sul.

Powodem nagłego wzrostu emigracji z Europy jest mobilizacja wszystkich mężczyzn w wieku zdolnym do służby wojskowej a którzy zobowiazani, woleli wysłać swe rodziny do Ameryki Południowej.

### Uwięzienie oszusta.

Władze rioview uwięziły niejakiego Vundad Georwie Pelelow, który się mianuje inżynierem i twierdzi, że jest narodowości bułgarskiej. Jest on oskarżony o szukanie kilku fazendeiros i kapitalistów na sumę 120 kontów, którą wyłudził pod pretekstem zamówienia w Europie różnych maszyn do złozenia pewnego przedsiębiorstwa. Vundanda procesują w mieście Tres Pontes, dokąd policja go odstawia.

### Eksport bawełny do Polski

Statek norweski «Spero» zabrał w tych dniach ładunek bawełny z Santos do Gdyni, wynoszący 2'59 fard, czyli 372.403 kilogramów.

Firmy, które wyeksportowały bawełnę są następujące: Soc. Algodoeiro Nordeste Brasileiro S/A 636 fard, Cia. Brasleira de Frutas S/A 588, Esteve Irmaos & Cia. Ltda 6021 Van de Reis do Brasil Ltda. 333 fard.

### Diamenty w Pará

Telegramy z Belem (Stan Pará) donoszą że różni «garimpeiros» znaleźli w ostatnich dwóch miesiącach w rzece Marabá około 300 diamentów różnej wielkości, które razem przedstawiają dużą wartość.

### Amerykańska łódź podwodna na wodach brazylijskich.

W porcie Belem (Pará) znajduje się zakotwiczona łódź podwodna «Stingray» marynarki wojennej północno-amerykańskiej. Łódź wzbudza ciekawość publiczności tego miasta, która tłumnie ogląda niezwykły statek. Okręt ten odbywa objazd wszystkich większych portów brazylijskich.

### Najniższe wynagrodzenia.

Wybrana komisja w sprawie zbadania najniższych wynagrodzeń jakie płać swym robotnikom syndykata, fabryki stowarzyszenia etc. wydała edykt w «Dziario Oficial», który obowiązuje wszystkie przedsiębiorstwa, by w ciągu 15 dni wykazały spisy najniższych opłat swych robotników.

### Paraná

#### Rozdział nasion w Departamencie Rolnictwa.

Departament Rolnictwa w Kurytybie sprowadził pewną ilość nasion kartofli z Niemiec, Nasiona te są pierwszorzędne i należy się spodziewać najlepszych wyników.

#### Film ze zbiorów pszenicy w Paraná.

W Ministerstwie Rolnictwa wyświetlano przed członkami Misji handlowej z Portugalii film ze zbiorów pszenicy na północnej Parany.

Ambasador Portugalii, Sebastião Ramirez, wyraził się bardzo pochlebnie o tym przedstawieniu, które daje możność wyrobienia sobie zdania o tak wysoko rozwiniętej kulturze pszenicy w północnej Paranie. Członkom Misji Handlowej z Portugalii, wobec której wyświetlano różne filmy z Brazylii, najwięcej spodobał się właśnie film ze zbiorów pszenicy z północnej Parany.

## ZŁOTA KSIĘGA

**Na Dom Zjednoczenia Katolickiego w Kurytybie** złożył:  
 Jan Kotarski z Canoinhas 22\$000  
 Serdeczne «Bóg zapłać!» Sekretariat  
 Zjednoczenia Katolickiego (dawniej «Oświata»)

## KURYTYBA

### Rejestracja zwierząt.

Interwentor Parany Manoel Ribas podpisał dekret nr. 7.432, który brzmi następująco:

«Interwentor Federalny Stanu Parana, przychylił się do konieczności uregulowania znaków dla bydła, postanawia:

Art. 1.—Za pośrednictwem Departamentu Rolnictwa, Sekretariatu Rolnictwa Publicznego, Komunikacji i Rolnictwa należy podać swe marki do znaczenia bydła w urzędzie Registro de Marcas de Equinos, Bovinos, Suínos, Ovinos e Caprinos.

Art. 2 — Rejestracja będzie przeprowadzana za pośrednictwem podania (requerimento), zwróconego do Sekretariatu Stanu bez jakiegokolwiek zobowiązania ze strony podającego.

Art. 3 — Termin do przeprowadzenia rejestracji jest 12-to miesięczny, od daty podpisania tegoż dekretu, pod karą grzywny kto się nie stosuje do przepisu.

Art. 4 — Grzywny nakładane na opornych będą wynosić 50\$000 rocznie, pobierać zaś je będą funkcjonariusze Departamentu Rolnictwa.

Palacio do Governo do Estado do Paraná, dnia 16 września 1938 roku. Manoel Ribas; Angelo Lopes.

### Dr. Chmielewski przybył do Parany.

W tych dniach przybył z Rio Grande do Sul do Parany adwokat dr. Michał Chmielewski z Malzonką. Dr Chmielewski znany jest w Paranie, albowiem mieszkał tu za dawnych lat, poczem w 1926 przeniósł się do Stanu Rio Grande do Sul i tam długie lata sprawował wysoki stanowiska w urzędach administracyjnych Stanu, już to jako sędzia, prokurator, a ostatnio jako inspektor skarbowy.

Pomimo licznych zajęć, dr Chmielewski chętnie udzielał się pracy społecznej.

Obecnie państwo Dr Chmielewscy zamierzają zamieszkać na stałe w Paranie.

W tych dniach, dr Chmielewski odwiedził naszą Redakcję, dzieląc się wieściami z terenu riograndeńskiego. Za miłą wizytę serdecznie dziękujemy.

### Nowy konsul włoski w Kurytybie.

Konsulat włoski w Kurytybie będzie miał swego nowego przedstawiciela w osobie Comm. Aguido Solazzo, który w tych dniach przybędzie do Kurytyby z Valparaiso, gdzie pełnił funkcję konsula generalnego.

Ustępującego konsula Comm. Michelangelo Piaudaca, rząd włoski odwołał do Rzymu, gdzie będzie on pełnił służbę w Kolegium Ministerstw Spraw Zagranicznych.

### Wypadek samochodowy.

Na ulicy Emano Pereira, kamion należący do «Limpeza Publica» najechał na dziewczynkę Nair Rocha, która w wypadku tym odniosła złamania nogi. Ofiarą odstawiono do szpitala.

### Napadnięty.

Onegdaj, gdy o godzinie drugiej po północy, niejakl Inacio da Silva przechodził przez ulicę André de Barros, otrzymał kilka uderzeń kamieniami przez jakiegoś nieznanego.

Policja odstawia rannego do Pronto Socorro, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej.

### Nieszczęśliwy wypadek z ogniem.

W pewnym domu przy ulicy Saldanha Marinho, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek z ogniem, w którym 11 to letnia dziewczynka Angelica Machelletti, poniosła ciężkie poparzenia.

W chwili bowiem, kiedy zapalała ogień w prymusie spirytusowym nagle ogień dosięgnął flaszki, w której znajdował się spirytus i nastąpił wybuch. Ogień zapalił ubranie na dziewczynce, skutkiem czego poniosła ona dotkliwe poparzenia na twarzy i po całym ciele.

Pogotwie ratunkowe odstawiała matką ofiarę wypadku w ciężkim stanie do Santa Casa de Misericordia.

### Znajdą zaraz dobrą pracę

panni i młodzieńcy w wieku od 15 do 18 lat. Blizsze informacje przy ulicy Dezembargador Mehta, nr. 1630, Curitiba.

## «Festa» w Thomas Coelho

Dnia 29-go września b. r. t. j. w czwartek przyszłego tygodnia odbędzie się w Thomas Coelho odpust na cześć patrona Kościoła św. Michała Archanioła. Po sumie — tełen na potrzeby Kościoła. Do wzięcia udziału w uroczystości zaprasza rodaków z pobliskich kolonii KOMITET.

### Interwentor Cordeiro Faria w Rio de Janeiro.

Dzienniki riskie umieszczają wiadomości o Interwentorze Stanu Rio Grande do Sul, Cordeiro Faria, który obecnie bawi w Rio.

Według pism riskich, Interwentor Cordeiro Faria, przybył do Stolicy Brazylii by traktować w sprawie sytuacji finansowej Stanu Rio Grande do Sul.

### Nowe monety dwumilrejsowe.

Dom Mennicy rozpoczął wytwarzanie nowych monet po dwa milrejsy. Forma nowych monet będzie się różnić od obecnych, by łatwiej było je odróżniać od monet jednomilrejsowych.

Również Dom Mennicy, stara się wybić jak najwięcej innych monet, by zaspokoić ciągłe reklamacje z powodu braku drobnych pieniędzy w całym kraju.

Stypendium dla studenta brazylijskiego w Venezueli. Minister Venezueli, Julio Sardi, za

komunikował ministrowi Spraw Zagranicznych Brazylii, Osvaldowi Aranha, że rząd tej Republiki zarezerwował w Instytucie Geologii w Caracas sześć miejsc geologów dla studentów z zagranicy, którzy oprócz tego otrzymają po 300 bolwarów pensji na wydatki osobiste. W wystosowanej nocie minister Sardi donosi, że rząd Venezueli, mając na celu podziękowanie z Brazylią stosunków kulturalnych, przeznaczył jedno z wymienionych stypendiów dla studenta brazylijskiego.

W odpowiedzi ministrowi Sardi Osvaldo Aranha podziękował za wyrażenie, wyrażając szczerą zawodość rządu Brazylii za ofiarowane stypendium dla studenta brazylijskiego, który to gest napewno zbliży i utrwali stosunki kulturalne obu państw. W dalszym ciągu minister Aranha donosi, że wydał polecenie kompetentnym władzom, które zajmą się wybraniem studenta, który pojedzie na studia do Venezueli.





**OSTROŻNIE**  
Z LEKARSTWAMI SZKODLIWYMI  
I NIEZNANYMI !..

**NA CHOROBE**  
**BLENORRAGIA**  
**(RZEZĄCZKA)**  
NAJLEPSZYM ŚRODKIEM JEST  
**VITRIL**  
JEDYNY, KTÓRY PRZYNOŚI ULGĘ W 24 GODZINACH

**Amhof & Cia. Ltda.**  
Rua 15 de Novembro 433  
Telefon 1107.  
Skład skór i garbarnia  
Skóry ze zmył, żab, jaszczurów  
i t. p. Camurças, pellicas, bo-  
xallas, skóry do bębnow, bębno-  
ków, pergaminy. Sekcja kroju  
piaszczów ze skór, ze skór,  
ze skór zwierząt brazylijskich  
i południowo-amerykańskich.  
**FARBUJE I ODNAWIA**  
się piasek i kolnierze. Spro-  
wadza surowe skórki oraz przy-  
muje je do naprawy.

Sarna?  
**Oultimo recurso**  
»ANTI-SARNA TELL«

**Sklep**  
Artykułów spożywczych  
**Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa**  
Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty  
krajowe. — Posiadamy świeże towary spoży-  
wcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE  
**Nawozy Sztuczne i Makę Kostną**  
Praca Coronel Eneas 30, Róg São Francisco 57  
obok Igreja da Ordem — Curitiba.

**APTEKA TIRADENTES**  
Aptekarz **Dra. KUNO KLEEMANN**  
Jedyna Polska Apteka w  
Kurutybie. Największa  
i najtańsza w Paraná.  
Praca Tiradentes 398  
Telefon 1048.

Dra. **Regina K. Martenetz**  
lekarz - Dentista  
Dyplomowana.  
Ceny dostępne dla wszystkich.  
**R. Barão Rio Branco 622**  
Konsultorium:

**SOK MALINOWY „AFONSOWO”**  
którego dodatek w niewiel-  
kiej ilości czyni wodę czy też  
herbatę zdrową, aromatyczną,  
słodką i orzeźwiająca, wyra-  
biany jako naturalny wyciąg  
z malin uprawianych w Pa-  
ranie bez dodatku jakichkol-  
wiek środków chemicznych,  
godny polecenia w pierwszym  
rzedzie dla dzieci i chorych,  
jest do sprzedania w cenie  
40\$000 za tuzin butelek.  
**JOZEF GINAŁSKI**  
Afonso Pena, São José  
dos Pinhães, Curitiba  
Paraná.

### SZAKIER

Jest do sprzedania **szakier**  
z zabudowaniami, oraz z całym  
żywym inwentarzem znajdujący  
się w połowie drogi od São Jo-  
sé dos Pinhães a oddalonygo 10  
kilometrów od Kurutyby. Szakier  
składa się z lasu, ziemi  
uprawnej i pastwiska.  
Informacji udziela **Antoni**  
**Oldakowski, Rua Visconde**  
**de Guarapuava 2051,**  
**Curitiba.**

**Dr. Carlos Moreira**  
Okulista, Profesor fa-  
kultetu medycznego  
Specjalista chorób oczu, uszu,  
nosa, gardła, Konsult.: Avenida  
João Pessoa 68, nad apteką  
Avenida od 10 — 11 i od 3-5  
po południu.  
R.: V. de Nacar 809, Tel. 8-8-8

Leczenie radykalne bez ope-  
racji **hemoroidów, żyła-  
ków, leczenie chorób żołąd-  
kowych, dwunastnicy,  
nieśwerności, zgagi, ki-  
szki, wątroby, bólu ke-  
lek, ślepego kiszki, poli-  
pów, raka, wrzodów**  
**na nogach.**

**DR. Mendes de Araujo**  
Aven. João Pessoa 68  
Przyjmuje od 2 — 6 godziny.

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszaj-  
cie się w „Ludzie”.



**Mala Real Ingleza**  
„ASTURIAS” 26 go września  
do Rio, Madeira, Lisabon, Leixões (via Lisabon), Vigo,  
i Cherbourg Southampton.

Do Montevideo  
i Buenos Aires:  
H-Princess 27 września  
M. Brigade 11 paździer.

Z Santos do Europy:  
Asturias 26 września  
H. Chiffain 3 paźd.

Sprzedaje się sztykarty 3-ciej klasy do Europy: jak do **Polki,**  
Łotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugostawii, Austrii, Rumunii,  
i Bessarabii.

Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski  
i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty  
wezwania „prepaid” (chamadas) **T wa Royal Mail Lines**  
mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich  
korzystają posiadacze „prepaidów” Linii Gdynia — Ameryka.  
Powyższe stosuje się zarówno do nabywców kart  
jak i do pasażerów w Polsce. Informacji udziela Agencja:

**MILLET, GODDARD & Cia., LTDA.**  
Rua Libero Badaró, 158, São Paulo  
lub **ROYAL MAIL AGENCIES (BRASIL) LIMITED**  
Agentes da Royal Mail Lines, Limitet  
**RIO DE JANEIRO, SANTOS**

**Bank Francusko - Włoski**  
na Południową Amerykę  
**KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100 MILIONÓW**  
**FUNDUSZ REZERWOWY Fcs. 139 MILIONÓW**  
**GEŹNA SIEDZIBA W PARYŻU**  
**FILJE: Brazylia:** S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos  
— Curitiba — Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia.  
**ARGENTYNA:** Buenos Aires — Rosario de S. F.  
**CHILE:** Santiago — Valparaiso.  
**COLOMBIA:** Baranquilla — Bogotá  
**URUGUAY:** Montevideo.  
Filia w Kurutybie, Rua 15 de Novembro Nr. 816,  
Agencje w Ponta Grossa i w Paranaguá.

**DR. BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI**  
Adwokat  
Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze. Inwentarze. Na-  
turalizacje. Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania  
wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.  
**Praca Tiradentes, nr. 509, piętro II.**  
Urzęduje od 9 — 11 i od 3 — 5.

Niedźwiedź

— 81 —

B. Szczepkowski

I wareszał, jak pies.

Kobieta krzyknęła.  
Djabła w życiu swoim nigdy nie  
widziała. Nie była też spragniona je-  
go widoku. Takim go jednak sobie  
wyobrażała, ilekroć batuszka opowia-  
dał wiernym o strasznych mękach w  
piekle.

Wyrósł przed nią, jak z pod ziemi.  
Nagle. Nie zdążyła się przeciw  
odwrócić, a ten już był przy niej. Ko-  
bieta była odważna, mogła być sta-  
nąć chociażby i dziesięciu mężczyznom  
do oczu. Ale z djabłem? Bezgółowko  
widocznie we spółce z djabłem jest i  
on go tutaj do niej przysłał.

Oparła się o framugę drzwi i czu-  
ła, że słabnie, że nogi się pod nią  
chwieją. Do siekiery było przynajmniej  
trzy kroki. Zresztą na co jej zdalaby  
się teraz siekiera? Wszak djabła nie  
uleknę się niczego. I nie dobije go  
żadnym narzędziem. Godzina ostatnia  
widocznie, na nią przyszła. Kara za  
grzechy straszne. Djabła a siebie w  
domy trzymała. Na złość wszystkim  
babom w siole. A tymczasem święci pra-  
wosławni na nią się zagniewali. Djabła  
na potępienie oddają.

Masza nie wytrzymała. W miarę,  
jak djabła przylgował się jej, uporezy-  
we zachowując milczenie, Maszę coraz  
bardziej opuszczały siły. Az wreszcie  
całkiem osłabiona osunęła się na zie-  
mię. Przytomności jednak nie straciła.

— Nie będziesz pędzić Gryszyki  
od siebie? — spytał wreszcie djabła,  
którego głos dzwinnie przypominał głos  
chrapliwy Gryszyki.

— Będziesz mu posłuszną, Masza?  
— w dalszym ciągu indagował djabła.  
Kobieta nie odpowiadała. Nie mia-  
ła sił. Głos jej zamarł w gardle.

— Pamiętaj!... Jeżeli ty go wy-  
gonisz raz jeszcze, przyjdę... I zaduszę...  
Nie jego ty będziesz wtedy, ale moja!...

Djabła zbliżył się ku leżącej na  
progu Maszy. Czując oddech jego na

swej twarzy. Szedł od niego nieprzy-  
jemny odór, jaki najwidoczniej w pie-  
kle panuje. Kopytkiem ją swem dot-  
knął. Otarł się o nią kosmatym cieł-  
skiem.

Masza czuła, że głowę jej okry-  
wają jakieś ciemności nieprzeniknione.  
Zdawało się jej, że leci gdzieś w prze-  
paść głęboką.

Zamroczyło ją zupełnie. Zemblała.  
Bezgółowko stał jeszcze chwilę.  
Poczem szybko zniknął w parowie  
idącym tuż za opłotkami, a wiodącym  
ku rzece.

Masza chorowała całe trzy dni.  
Gorączkowała, gadała coś we śnie,  
rzuciła sobie nieprzytomnie.

Stary Trifon, który był do Ma-  
szy bardzo przywiązany, chodził w  
owe dni jak osowiały. Dziewki także  
nie mogły znaleźć sobie miejsca. Ktoś  
tam znalazł się miłośnierny i zajrzał  
do chaty Sobakiny, zapytał o zdrowie,  
pożalował i poszedł sobie. Chciano po-  
słać po Iwana Antonowicza, tylko ja-  
koś niezręcznie było. Widzieli, że Iwan  
Antonowicz dom Sobakiny uważa za  
zapowietrzony, a to z powodu Bezgół-  
łowski. Nie wypadło jakoś wzywać  
jego pomocy. Chociaż Bezgółowki daw-  
no już nie było, bo od dni paru, w  
zagrodzie, ale ludzie gadać nie przes-  
tali. Ba, znaleźli się tacy, którzy  
chorobę nagłą Maszy jemu właśnie  
przypisują. Baby orzekły, że Masza  
widocznie z tęsknoty za gamratem  
swoim gorączkuje.

Trzeciego dnia wszakże Masza  
wstała. Było jej już całkiem dobrze.  
Głowa jej wprowadziła ciężka, bolały  
ją kości. Jak gdyby potłukła się gdzieś  
okropnie. Ale przytomna już była, i  
gorączka minęła. Mogła chodzić i za-  
jąć się gospodarstwem.

W izbie teraz spyały dziewczki  
obie. Nie chciały być sama. Nikomu  
nie zwierzyła się z owej noey stra-

sziwej, ale wyczytać było można z  
jej twarzy, że ja coś trapi i gryzie.

Piątego czy szóstego dnia zawi-  
tał nieśmiało w jej progi Bezgółowko.  
Masza na jego widok krzyknęła,  
jakkądby zobaczyła samego djabła.

— Zdrastuj, Masza. Pozwolisz  
wejść? — pokornie zapytał, wsadza-  
jąc łeb kudłaty do drzwi.

Wszedł nieproszony i rozsiadł się  
wygodnie na kobylicy.

— Ja tak tęsknił za tobą... Tę-  
skno żyć samemu... Nie, tylko utopić  
się, albo powiesić...

— Odczep ty się ode mnie... —  
przemówiła wreszcie kobieta.

— Pomiluj, Masza... Jakże tak?  
Ja przecież do ciebie w gości...

Podniósł się, zbliżył się do kobie-  
ty, chciał ją objąć ramieniem. Kobie-  
ta pełną gębą so silnie z taką siłą, że o  
mało nie upadł na srodku rzby. Bez-  
gółowko zaklął, ale pohamował się.  
Tonu pokornego nie zmienił.

— Coż robić? Widać ty taka  
długo pozostaniesz... Musisz ty się je-  
dnak dla mnie zmienić... Inaczej w no-  
cy znowu do ciebie przyjdę...

— Ktoś ty? — spytała kobieta,  
lęk mając w oczach.

— Nie poznajesz mnie?

— Ktoś ty?

— A o ten, któregoś wygoniła  
ze swojej chaty...

— Zły? — spytała cicho kobieta.

— Posłuchaj mnie, Masza. Ja mo-  
gę być zły, albo dobry. Twoja wola  
w tem... Wierz mi... Rozgniewasz mnie,  
przyjdę do ciebie djabłem. Będziesz  
mi posłuszną, Mikołajem cudotwórcą  
się obróde... Taki już ze mnie...

Roześmiał się głośno, nieszczerze.

— Czego ty chcesz ode mnie bie-  
dnej? Co ja tobie zawiniła? Twoją ja  
nigdy nie będę... Nienawidzę cię... Lepiej  
mi zginąć marnie, a nie będę...

— Masza, ja nie po ciebie przy-  
chodzę w tej chwili... Ty i tak będziesz

moja... Zobaczysz. Przychodzę, żeby  
cię przekonać, jaki jestem dobry...  
To nie ja byłem w nocy u ciebie...  
To był zły. Ale przysłał go Mikołaj  
cudotwórcą do ciebie, a żeby ci zagro-  
zić gniewem swoim... Świętobliwy ja  
jestem człowiek. Nie żaden złodziej,  
ani mierzawiec. Zapamiętaj ty sobie...  
Ty jedna możesz mnie zgubić, jeżeli  
cię zły opęta... Siebie i mnie zgubisz...

Masza czuła, że jej się myśli w  
głowie płaczą, skaczą, jak obłąkane.  
Świat dokoła niej wiruje, kręci się.  
Nie mogła mówić. Głos jej zamarł w  
gardle. Patrzyła tylko bezmyślnym  
wzrokiem na Bezgółowkę, który chy-  
trze usmiechał się do niej i skubał  
ryzą brodę nerwowo.

— Nie chcesz, żebym u ciebie w  
chacie twojej zamieszkał? Dobrze... Nie  
będę... Ja nie nie chcę przeciw twojej  
woli...

Masza na jedno mgnienie oka  
wróciła jakgdyby przytomność.

— Spotykać się będziemy nad  
rzeką... Ot tam, gdzie parów twój wy-  
chodzi... Rozumiesz? I nie od ciebie  
nie chcę. Tylko po dobroci... Widzisz  
sama, mówię przecież, jak nie złodziej...  
Złodziej sam bierze... bez pytania...  
A ja chcę po dobroci... Tylko ja teraz  
niczego nie chcę od ciebie. Niczego...  
Ani jutro, ani pojutrze... O jedno tyl-  
ko proszę, Masza... To jedno możesz  
zrobić dla mnie... Zrobisz?

— Nie wiem — odrzekła cicho  
kobieta, którą siły opuszczały.

— Przyjdź czasami nad rzekę...  
Chcę cię widzieć... Nic więcej...

— Naco ci to? I tak nie będę  
twoja.

— Ja nie chcę cię brać gwałtem...  
Nie... Chcę cię widzieć czasami... To  
wszystko... Przyjdiesz jutro?

— Kiedy? — słabo spytała ko-  
bieta.

— Po południu, kiedy byłoby spe-  
dząć będą z pastwiska.

Niedźwiedź

— 82 —

B. Szczepkowski

### Kupiec i żebrak

Od sklepu do sklepu wlecze się żebrak staruszek i prosi o jałmużnę.

— Litościwa osobo, choć grosiak...

Przed jednym ze sklepów stoi tęgi kupiec. Ze współczuciem spogląda na żebraka.

— Grosiak? — wzdycha. — Nie mam ani grosika! Jeszcze dzisiaj nic nie utargowałem. Ale jeżeli dziadek chce, to mogę dać klientowski weksel.

— Nie dosłyszałem, proszę pana. Co takiego?

— Weksel. Klientowski. Mam całą kupę.

Kupiec wyciąga z kieszeni paczkę wekseli i wręcza jeden żebrakowi.

— Proszę. Tu jest protestowany weksel na 100 złotych. Żebrak spogląda zdziwiony na papierek. Waha się czy wziąć.

— Mało dziadkowi? Proszę! Jeszcze jeden na 200 złotych. Staruszek bierze niepewnie. Ogląda na wszystkie strony.

— A, proszę łaski pana, co to za papierki?

— Papierki? Dziadek nie wie co to weksel?!

— A no nigdy!

Kupiec ze zdziwieniem kręci głowę.

— To skąd dziadek ma tyle słwych włosów?

— Ze starości, proszę pana.

— Ze starości? Szczyśliwy człowiek. Pierwszy raz widzę człowieka, który oświatleł ze starości. Moi wszyscy znajomi oświatleli z kryzysu, przez weksel, przez protesty! Więc dziadek naprawdę nie wie, co to jest weksel?

— Nie wiem.

— To jest taki papier, który się daje zamiast pieniędzy. Klient kupił u mnie pałto, a że nie miał pieniędzy, dał mi ten weksel!

— A po co pan wziął?

— Jak to po co? Żeby sprzedać towar, żeby utargować! Jeżeli nie będę brał wekseli, to nie nie sprzedam.

— I co się z takim papirkiem robi?

— Najpierw czeka się, aż klient nie zapłaci. Potem robi się protest u rejenta, potem skarzy do sądu, dostaje się wyroki i idzie się do komornika, żeby zrobić zajęcie!

— A co potem?

— Potem sięga się pieniędzy. — Aha!

— Ale ponieważ klient przepisał mieszkanie na żonę, więc nie dostaje się ani grosza.

— I co się z tym robi?

Kupiec westchnął załosośnie.

— Czy ja wiem, dziadku, czy ja wiem?.. Przecież gdybym wiedział, to bym tego weksela dziadkowi nie oddał..

### Dr. J. Aleksander Dobrowolski

Konsult.: od 10-12 i od 3-7  
**Plac Tiradentes 322**  
 Klinika ogólna, chirurgia. Leczenie złamań kości, żylaków hemoroidów.  
 Rua 13 de Maio, 879 —  
 Telefon 1036

### APTEKA TELL

**DROGERIA**  
**Sigel Etzel & Cia.**  
 Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.  
**Vermicida Tell** wróg robaków i glist.  
**Farby Tell** najlepsze do farbowania i ubrania sukienek.  
**Fermento Tell** ekonomiczne drożdże do chleba.  
 Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie

**MOVES**  
 DO  
**Rio Negrinho**  
*Qualidade*  
*Conforto*  
*Elegancia*  
**KWASINSKI, Egg & Cia.**  
 RUA BARÃO DO RIO BRANCO 158

### FAZENDA „RIBEIRÃO BONITO”

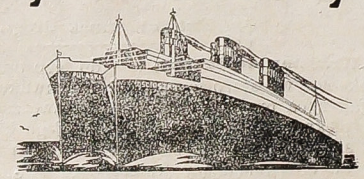
Bezpośrednio sprzedaje działki dowolnej wielkości od 10 akierów powyżej, płatne w trzech rocznych ratach. Cena za akier 135\$000 wraz z pomiatem i przepisem własności.

**Zadnych innych kosztów. NAJLEPSZE ZIEMIE W DOBRZECZU IVAI.** obok kolonii federalnej Candido de Abreu. Wysokość ponad poziom morza od 500 do 800 metrów. Klimat zdrowy. **Tytuł własności pełnej gwarancji.** To nie kolonizacja! **Nie ma agentów.** Informacji udziela: Horacio Vargas — Ponta Grossa, Rua Barão do Serro Azul 88. Hrabia Leguiche — Candido de Abreu — Paraná

### Casa de Saude „São Francisco”

Klinika prywatna — Dr. Jorge Meyer Filho  
 Rua São Francisco N. 165 — Curitiba — Telef. 1043  
 Specjalności: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płucę. — Nowoczesny aparat Rentgena — Diatermia. — Sztuczne promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zytoskopia. Przyjmuje od godz. 11-tej do 12 i od 2-4.

## Gdynia - Ameryka



**LINE ŻEGLUGOWE S. A.**  
**LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA**  
 Reprezentanci na Brazylię: Lampart & Holt Line  
 Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pospieszonymi

### »Pułaski« i »Kościuszko«

Rozkład jazdy z Polski do Ameryki Południowej:

	Pułaski	Kościuszko	Pułaski
Odjazd:			
z Gdyni	23-9	21-10	25-11
Kiel-Holtenu	24-9	22-10	26-11
Dakar	3-10	31-10	5-12
Rio de Janeiro	12-10	10-11	14-12
Santos	13-10	11-11	15-12
Rio Grande do Sul	15-10	13-11	17-12
Montevideo	16-10	14-11	18-12
Buenos Aires	17-10	15-11	19-12

### Odjazd do Europy

	Kościuszko	Pułaski	Kościuszko	Pułaski
Odjazd:				
Buenos Aires	27-8	22-10	19-11	24-12
Santos	31-8	26-10	23-11	28-12
Rio de Janeiro	1-9	27-10	24-11	29-12
Victori	2-9	28-10	25-11	30-12
Dakar	11-9	5-11	4-12	7-1-39
Boulogne	19-9	13-11	12-12	15-1
Kiel	20-9	15-11	13-12	17-1
Gdyni	21-9	16-11	14-12	18-1

Informacja i sprzedaż biletów okrętowych z Polski do Polski uskuteczniają Oddziały Syndykata Emigracyjnego w Warszawie

**Agencia Poloneza de Viagens**  
 Avenida Rio Branco, 19. Rio de Janeiro.  
**Agencia Poloneza de Viagens**  
 Rua Libero Badur, 561 2-a srobleja, telefon 2-3851. — São Paulo.  
 Firma „BRAZPOL” (Emiliao & Mazurek) Curitiba, Av. João Pessoa 71, 1 sze piętro. C. Postal. 111. T. 1761.  
 „Subraspol” — rua Siqueira Campos 1170, Caixa Postal 246 — Porto Alegre.

## Panny i młodzieńcy

w wieku od 15 do 18 lat znajdują natychmiast dobry zarobek.

Zgłaszać się pod adresem:  
 Rua Dezembargador Motta, 1630, Curitiba.

### Kącik prawniczy

#### OBOWIĄZKI PRACODAWCY WOBEC PRZEPIŚÓW O PRACY

Każdy pracodawca w handlu i przemyśle jest zobowiązany:

- wywieścić tablicę z rozkładem godzin pracy w miejscu dobrze widocznym dla swych robotników;
- prowadzić zalegalizowane księgi rejestracyjną robotników i adnotacyjną (manter atualizados, rubricados e escripturados em dia os livros de registros de empregados e anotacoes);
- nie wolno przechowywać dłużej niż 48 godzin książeczek zawodowych (carteiras) należących do pracowników; w książeczce zawodowej należy zanotować: 1) datę przyjęcia; 2) placę i odpisną podwyżkę; 3) płatne wakacje i t. p.;
- należy przedzielić Inspektorat Okręgowy Pracy o czasie, kiedy każdy robotnik korzysta z wakacji;
- przechowywać w swym archiwum pokwitowania z wakacji swych pracowników, ażeby można było udowodnić, iż się ich udzieliło;
- przechowywać kopie statystyki swych pracowników, którą w terminie od 1 września do 31 października, corocznie należy przekazywać Inspektoratowi Pracy, w której winno się zachować zaasade, że żaden obywatel krajowy, nie może otrzymać wyższego wynagrodzenia;
- wywieścić w lokalu pracy lub biurze posiadaczenie ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w pracy;
- w razie nieszczęśliwego wypadku należy zwolnić robotnika z pracy i zawiadomić pisemnie o wypadku policję w terminie 24 godzin;
- zawrzeć umowę w wypadku gdy staje się koniecznym przedłużenie pracy ponad 8 godzin;
- zanotować w księdze rejestracyjnej pracowników: 1) datę wstępu obywateli do terytorium narodowe; 2) jego narodowość; 3) charakter w jakim został przyjęty do kraju. Ponadto gdy w przemyśle są zajęci małoletni, należy postarać się o:
  - świadectwo wieku dla małoletnich do 18 lat;
  - zaświadczenie lekarskie o zdolności fizycznej i umysłowej oraz zaświadczenie o szczepieniu.
  - zaświadczenie, że umieją czytać, pisać i rachować, lub że uczą się do szkoły początkowej;
  - należy corocznie przekazywać marcu statystykę małoletnich, którzy pracują w zakładzie.

Uwaga: Okręgowy Inspektorat Pracy, na mocy uprzedniego przeorganizowania, wydaje zaświadczenia szkolne zainteresowanym, oraz także wszelkich informacji dotyczących pracy.

(Gazeta do Povo z 17.9.38)

### São Paulo

#### Dzielo „A nova politica do Brasil” w São Paulo.

W księgarniach paulistańskich wystawiono do sprzedaży książkę napisaną przez Prezydenta Getulio Vargas pod tytułem „A nova politica do Brasil”. Dzielo to, odniosło w księgarniach paulistańskich wielki sukces.

#### Skazanie za propagandę komunistyczną w Santos.

W stolicy São Paulo, odbył się proces kilkunastu osób podejrzanych o propagowanie komunizmu w mieście Santos. Oskarżeni są to przede wszystkim marynarze, należący do floty handlowej, którzy otrzymali zasłki pieniężne na propagowanie zasad komunistycznych.

#### Sąd skazał na rok więzienia dwunastu z oskarżonych, których nazwiska brzmią: Antonio Costa, Edmundo Araripe Sucupira Filho, Ernesto Alves Leandro, Feliciano Gomes de Nascimento, Francisco Canuto Lopes, João Alves dos Santos, Maria Portta Varnaigite, Sebastião Alves Andrade, Cassiano Fernando, Leonardo Bello Petrovitch, Jozé Francisco de Campos i José Medina.

Resztę zamieszanych w tę aferę sąd uwolnił, ponieważ nie było żadnych dowodów ich winy.

#### Produkcja bawełny w S. Paulo.

Ekspert bawełny ze Stanu São Paulo wywniósł w tym roku 155 milionów kilogramów. W obecnym roku produkcja bawełny w São Paulo jest o 3 miliony kilogramów większa jak w roku ubiegłym.

#### Instytut Agronomiczny tego Stanu informuje, że według ilości rozdanych nasion, produkcja bawełny w São Paulo będzie jeszcze większą w przyszłym roku.

### Rio Grande do Sul

#### Święcenia kapłańskie rodaka.

W Seminarium duchownym w São Leopoldo odbywa obecnie kilku kleryków pochodzenia polskiego, studia teologiczne.

Mimo nam doniesie Czytelnikom, zwiastacza z Rio Grande do Sul ze dnia 28 października b. r. J. E. K. Biskup Reis udzielił w kościele parafialnym w Getulio Vargas święceń kapłańskich naszemu rodakowi, diakonowi Jozefowi Kuźmińskiemu.

Nastąpił dnia 30 października b. r. ks. Jozef Kuźmiński odprawił pierwszą Mszę świętą, czyli tak zwane prymicy w rodzinnej miejscowości Trzeź de Mato.

Za zaproszeniem nadesłanym dla członków Redakcji „Ludu” na przyjęcie serdecznie dziękujemy młodemu kapłanowi Rodakowi, a tak samo jego znanym Rodzicom, z okazji tej, szczerze śliwej chwili, składamy serdecznie gratulacje.

### Stanęli przed Trybunałem sądowym.

W Porto Alegre stanęli przed Trybunałem Sądowym pod zarzutem działalności przeciw prawu Bezpieczeństwa Narodowego: José A. Flores da Cunha, Darci Azambuja, pułkownik Canabarro Cunha i inni, zamieszkali w Stanie Rio Grande do Sul. Trybunał Bezpieczeństwa Narodowego udzielił terminu 12 dni, by oskarżeni przedstawili swoją obronę.

### Santa Catharina

#### Nacjonalizacja szkół.

W związku z obecnym prawem o nacjonalizacji szkół, interwenter Stanu Santa Catharina, Nereu Ramos polecił zamknąć następujące szkoły partykularne; w Garibaldi muntejpium Jaragua prowadzoną przez nauczyciela Karola Tauffmanna; w Queimados, Ano Bom, Rio das Pacas i Estrada Humboldt prowadzonych przez nauczycieli Ludwika Ruzańskiego, Attwina Helkmanna, João Ropelata i Bernarda Neubera; w Bateas de Lima, Rapadura i Lagaedo w muntejpium Campo Alegre prowadzonych przez nauczycieli Ernesta Schulziera, Eugeniusza Schulziera i Józefa Dolores Cubasa.

W całym Stanie pozamykano bardzo wiele szkół prowadzonych przez obywateli krajowych. W miejsce zamkniętych szkół, rząd stanowy otwiera nowe prowadzone przez nauczycieli rządowych. W tym celu interwenter Nereu Ramos podpisał dekret, mocą którego stworzono 16 nowych szkół w różnych muntejpiach Stanu.

### OSTATNIE TELEGRAMY

#### Zabroniono przejścia przez granicę czesko-sudecką.

Na zlecenie rządu Czechosłowacji zabroniono przejścia przez granicę czesko-sudecką wszystkim obywatelom od lat 17-ty do 60-tych.

#### Rozruchy na Ukrainie Sowieckiej.

Warszawa, 19 — Prasa polska donosi, że na Ukrainie Sowieckiej, zwiastacza w Kijowie panują rozruchy i doszło do krwawych walk.

#### Rozruchy w Maroku.

Rio, 16 — Z Tangeru donoszą, że w Marroko policja stoczyła bitwę z zbuntowanymi tybłami. W potyczce zginęło 80 osób a 400 aresztowano.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że powstanie wybuchło na skutek agitacji prowadzonej przez czerwony rząd hiszpański, który nie zadowolony z podległej ludności przeciw władzom w Marroko; jak wiadomo, ludność Marroko opowiadała się po stronie generała Franco.

### Emigracja włoska do Libii.

Przed kilku dniami Mussolini odbył konferencję z Italo Balbo w swej posiadłości Rocca delle Caminate. W wywiadzie, marszałek Balbo oświadczył, że konferencja z Mussolinim dotyczyła sprawy emigracji 20.000 włosów do Libii.

### Poszukuje się:

Birgmina Stanisława (z São Feliciano), Biana Jana z Antonio Oliatto, Blaszcak Marię z São Matheus, Blaszcakiewicz Stanisława z Trzeź de São Anna, Błażewicza Kazimierza z São Paulo, Bobczyka Wład. z Guarany, Boguszewskiego Wład. z Irati, Bojaka Jana z Fernandes Pinheiro, Bonkowski Bruno z União da Victoria, Bora Pawła z Fernandes Pinheiro, Braczyńskiego Bronisława z Guarany, Bordo Jana z Porto Alegre, Bortowskiego Mateusza z S. Feliciano, Borykę Antoniego z S. Cruz, Brandeburskiego Mariana z São Feliciano.

Poszukiwani zechcą się zgłosić we własnym interesie osobiste lub li stownie do Redakcji.

Wydawnictwo.

### Sprzedza się

dwa kleryty prawie nowe, z których każdy może być pędzony na dwa lub cztery konie. Zgłaszać się do **Bonito e Irmao, Portão**.

Kupić również motor pędzony olejem roślinnym o sile 6 do 10 koni mechanicznych.

### Sprzedza się okazjynie

pas do transmisyj (20 metrów) dwa kła do transmisyj oraz noż do cięcia papieru. Informacje w Redakcji „Ludu”.

### Klinika Dentystyczna WINCENTY FLENIK

Chirurg - Dentysta.  
 Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki.

**Specjalność:** Wrywanie zębów bez bólu, leczenie fistul i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów.

**CENY PRZYSTĘPNE.** Godziny przyjęcia: od 8-12 i od 1-6. **Rua Saldanha Marinho, 593 — Curitiba.**

### NAJWIĘKSZY WYNALAZEK DLA KOBIETY JEST

## Fluxo Sedatina

(Przyrządza je VIEIRA)  
 Kobieta nie będzie cierpieć więcej. Usuwa kolki w ciągu 2 godzin. Używa się przeciw wszelkim chorobom kobiecym po porodach. Jest to lekarstwo wzmacniające i uspokajające; reguluje krw. Przez 10 tysięcy lekarzy jest ono uznane za bardzo skuteczne.

## Fluxo Sedatina

zaopatrzonej Św. Sakramentami, w wieku 76 lat, zmarł dnia 15 b.m. w Abranches.

Zmarły urodził się w Polsce; do Brazylii przybył wraz z pierwszą grupą emigrantów polskich i na stałe osiedlił się w Abranches; był człowiekiem prawym, zannym, pracowitym, należał do założycieli Towarzystwa „Branches” (dawniejsze Tow. Króla Władysława Jagiełły). Zmarły pozostawił w żalobie żonę Paulinę, 3 synów i 2 córki (wszystcy już dorosli i na swych gospodarstwach) oraz wielu wnuków. W pogrzebie wzięło udział bardzo wielu krewnych, przyjaciół i znajomych.

Rodzina s.p. Antoniego za pośrednictwem „Ludu” składa gorące podziękowanie Przew. Ks. Proboszczowi J. Góralowi, Towarzystwu, oraz tym wszystkim, którzy nam niesli słowa pociechy w smutku, oraz wzięli udział w pogrzebie a równocześnie zaprasza na żalobną Mszę św. za spokój s.p. Antoniego która będzie odprawiana w czwartek, dnia 22 b. m. o 7 godzinie w kościele parafialnym w Abranches.

**Rodzina.**

**Ś. p. Antoni Kraiński**

Karol Mikowski

# Z Rio do... Lageado

Ostatni szmat drogi.

VI

Wracamy do Parany.

Lokomotywa szarpiać wagonami, jak ryba przynęta, porzuciwszy piękne miasto, wyrwała szalenie równymi stepami. Nasz wagon pamiętający jeszcze dawne dobre czasy, nie tylko, że skrzypiał jak zardzewiałe wrota, ale rzucał nami w górę i na boki, jak Leonidas piłką. Do zmroku posuwamy się stepami i na przemian uprawnymi polami — migają sady pomarańcz, ogrody warzywne i piękne fermy. Szkoda, że dalsza jazda w Stanie São Paulo wypadła nam w nocy, bo można by tam dużo pięknych rzeczy zobaczyć — jak plantacje kawy i wiele wzorowych zagrod. Tymczasem w ciemną i mglistą noc trudno się czegoś dopatrzeć, jedynie miasta i miasteczka oznaczają się mnóstwem światełek.

Noc całą tłuściły się w skrzypiącym wagonie.

bez wrażeń i urozmaienienia. Wschodzące słońce powitało nas już na stepach północnej Parany, na których pociąg wije się niczym wąż, okrążając każdą głębszą dolinę, czasami wydaje się, że jedziemy z powrotem do São Paulo. Taka podróż po marnie spędzonej nocy wydawała się więcej męczarnią niż rozrywką. No ale kilometr za kilometr byliśmy coraz bliżej celu podróży. Minęliśmy Jaguariawę, Pirahy, Castro i nareszcie na godzinę 14-tą wpadamy do Ponta Grossa. Z wielkim zadowoleniem opuszczamy wagon i przeciskając się między ludźmi, wychodzimy przed dworzec do takówkę.

Po księdza przyjechali koledzy, więc pożegnaliśmy się, ruszając w swą stronę. Parę kroków od dworca zamieszuję mój brat, więc pośpieszyłem zrobić mu niespodziankę, gdyż nie powiadomiłem go kiedy przyjadę. Gdy wpadłem

do jego pracowni znieruchomiał na chwilę i gotową do ciecienia brzytwę zatrzymał w pół drogi. Zaś jego klienci na widok jakiegoś draba

w kożuchu i z ciupagą w garści.

zerkali na drzwi, bo dzisiaj o przygodę nie trudno. Ochłonęli z przerażenia, gdy ich mistrz powitał mi serdecznie i kiedy dowiedzieli się skąd przybywałem, żądni nowości zasypywali mnie pytaniami, na które brakowało cierpliwości odpowiadać, bo byli co raz ciekawsi, a ja zmęczony podróżą nie miałem ochoty do gadania.

Również brat chcąc się wiele ciekawych rzeczy dowiedzieć, zatrzymał mię na kilka dni u siebie, dogadzał we wszystkim, bym tylko opowiadał. No i mnie nie potrzeba było wiele prosić, jak

tylko ktoś chce słuchać gadam bardzo chętnie. Za cztery dni dużo mu naopowiadałem i dużo różnych rzeczy dowiedziałem się, bo na świecie wszystko się zmienia, to i jest o czym gadać.

W środę 24 b. m. porzuciwszy >Pontagros< dotarłem szczęśliwie do Maletu. Ostatnie osiem kilometrów mojej podróży odbyłem najazutrz piechotą, bo w domu nie otrzymano mego listu i nie wysłano po mnie furmanki, ale i tak byłem szalenie zadowolony, że po tylu wędrowkach w dalekim świecie, powracam zdrow i cało do rodzinnego gniazda — Lageado, w którym czuję się najlepiej.

Na tym dziś zakończę moje opowiadanie, bo ostatnich wrażeń w Malecie nie jestem w stanie opisać — może następnym razem.

Przy okazji, przesyłam wszystkim Rodakom na terenie Brazylii jaknajserdeczniejsze pozdrowienia od naszych Braci Polaków ze starego kraju.

Lageado 28—VIII—1938 roku.

## Plan angielsko - francuski zapobiegnie wojnie

London, 19 — Premier angielski Chamberlain odbył konferencję z premierem francuskim Deladier i francuskim ministrem Spraw Zagranicznych, Bonnet. Na posiedzeniu tym opracowano nowy plan a mianowicie tak Anglia jak i Francja przystają na przyłączenie do Niemiec tych części Sudetów, które w 75% są zamieszkałe przez Niemców. Okolice, w których ludność niemiecka zamieszkuje w ilości poniżej 75%, a powyżej 50% mają być wyodrębnione w kantony.

O planie tym, minister Bonnet zawiadomił prezydenta Czechosłowacji Benesza; w wypadku, gdy

by Czechosłowacja nie przystała na projekt angielsko - francuski, oba państwa zdecydowały odmówić jej pomocy w razie wojny z Niemcami.

Projekt angielsko-francuski wywarł ogromne wrażenie w Czechosłowacji; rząd czeski postanowił nie zgodzić się na propozycję angielsko-francuską.

W obecnej chwili, Czechosłowacja liczy jedynie na pomoc Sowieców, dokąd przed kilku dniami udał się specjalny wysłannik czeski, generał Surowy.

Włochy po stronie Niemiec.

Wczoraj Mussolini wygłosił w Tryeście mowę, w której zazna-

czył, że mówi, nie jako włoch, lecz jako europejczyk; dyktator Włoch wyraźnie opowiedział się po stronie Niemiec i oświadczył, że jedynie plebiscyt może rozwiązać zagadkę czechosłowacki.

Oddziały sudeckie nad czeską granicą.

Berlin, 18 — Nad granicą czechosłowacką stoi w pogotowiu 40.000 Niemców sudeckich, uciekinierów z Czechosłowacji przed prześladowaniami.

Ogółem schroniło się do Niemiec około 84.000 Niemców sudeckich. Co pisze prasa brazylijska o sytuacji czechosłowackiej.

Kurytybska >Gazeta do Povo< komentując telegamy o wyraże-

niu zgody Francji i Anglii na plebiscyt w Czechosłowacji, pisze, iż nie wiadomo, czy po oddaniu Sudetów Rzeszy, nastąpi pokój i wapić należy, czy pretensje Hitlera na tyra się zakończą. Z drugiej strony >Gazeta do Povo< wyraża zadowolenie, że widmo wojny zdołano usunąć z horyzontu europejskiego.

Polska w obronie Polaków w Czechosłowacji.

Warszawa, 19 — W Polsce wzmagają się kampanie, ażeby domagać się od Czechosłowacji części polskiego Śląska Cieszyńskiego, zajętego bezprawnie przez Czechów.

## Konferencja czterech mocarstw

W toku dyskusji około zatargu sudeckiego wysunięto propozycję urzędzenia konferencji czterech mocarstw: Anglii, Francji, Niemiec i Włoch, na którą również miała być zaproszona Polska i Rosja.

Na konferencji tej proponowano załagodzenie zatargu.

Nie wiadomo jednak, czy do tej konferencji dojdzie, a na wypadek gdyby doszło, nie wiadomo, czy udałoby się rozwiązać pokojowo sprawę mniejszości w Czechosłowacji.

Gdzie jest Henlein?

Paryż, 19 — Dotąd nie wiadomo, gdzie przebywa Henlein, wódz Niemców sudeckich; to tylko pewne, że Henlein nie przebywa w Niemczech i nawet Hitler nie wie co się z nim stało. W związku z tym, Hitler oświadczył, że jeżeli by Henlein został uwięziony przez Czechów, to mimo wszystko poprowadzi on Niemców sudeckich na Pragę.

Opuszczają Pragę.

London, 19 — Rodziny urzędników ambasady angielskiej w Pradze opuściły Czechy, udając się do Londynu. Również małżonka lorda Runcimana opuściła Czechosłowację, udając się do Anglii.

Jak Czesi będą się bronić.

Kurytybskie pismo niemieckie

## Z ubogiego pasterza ZOSTAŁ MILIONEREM

Istnieją ludzie, którzy aczkolwiek nie rozdali się może w czepku, to przecież spotykają się w życiu z ustatycznymi dowodami wielkiego szczęścia, tak jak znów odwrócić się ludzie, przesładowani stale przez pech i odnoszący w przeprawie życiowej tylko same niepowodzenia.

Do pierwszej kategorii ludzi może siebie zaliczyć pewien Ruman nazwiskiem Wiktor Teodorescu. Naznaczone go już niejako samo urodzenie. Przyszłość na świat 1 stycznia 1900 akurat w pierwszą minutę po północy. Nie jest to oczywiście dowodem szczęścia, ale bądź co bądź niezwykłym przypadkiem, albowiem Teodorescu może siebie uważać za pierwszego człowieka wśród milionów, którzy urodzili się w tym pierwszym roku XX wieku.

Teodorescu pochodzi z ubogiej rodziny pasterskiej z Tiging. Niedostatek i bieda były stalymi gośćmi w czasie jego rodziców. Jako siedmioletniego chłopca spotkało go pierwsze „szczęście”. Pewnego dnia, zatrudniony przy pastwie owiec na halach, zasnął a kiedy obudził się był tak późny wieczór, że chłopiec nie mógł marzyć o powrocie do domu. Pozostał więc na hal przez całą noc. Gdy na drugi dzień wrócił do domu

ku swemu przerażeniu dowiedział się, że ubiegłego wieczoru cała rodzina zmarła na zatrucie grzybami.

Aczkolwiek był to bardzo smutny fakt, bo siedmioletni Wiktor Teodorescu stracił przez to nieszczęście ojca, matkę i czworo braci i siostr, to przecież był on dla chłopca równocześnie szczęściem. Gdyby bowiem nie zasnął przy paseniu owiec byłby wrócił do domu i sjadł razem z innymi trującą kolację i podzielił los całej rodziny.

Straciwszy w tak tragiczny sposób całą rodzinę, młody Wiktor udał się do dalekich krawnych, mieszkających w Boarabii. Gdy miał lat 13, poleciono mu udać się do miasta do pewnego budowniczego s prośbą, by ten przybył i rozpoczął budowę nowej studni. W międzyczasie krewni jego wyjechali na parę dni i gdy przybył zynier, chłopiec, niezrozumiały

dobrze polecenia, wakał inżynierowi zupełnie inne miejsce do kopania studni. Można sobie wyobrazić pieklenie się krewnych, gdy po paru dniach wrócili do domu. Niedługo atoli trwała złość, bo oto

w czasie kopania studni nagle natrafiono na niezwykle obfite źródło... ropy.

Zapanowała szalona radość. Wszak dzięki pomyśle chłopca dokopano się kolosalnych bogactw. Opiekun wystarał się, że krewni musieli zgodzić się na odstąpienie jednej trzeciej zysków na rzecz przypadkowego odkrywcę źródła naftowego.

Za pierwszych 200 lej, które otrzymał z tej umowy Wiktor kupił sobie los na loterii.

Po kilku dniach zawiadomiono go, że na los ten pa- dła wygrana 200.000 lej.

Zaraz kupił sobie konia i woz i udał się w podróż do miejsca rodzinnego. W drodze napotkał cyganek. Prosiła go, by ją podwiózł do najbliższej miejscowości. Chłopiec zgodził się. Jeżeli jednak czytelnicy spodziewają się, że z tego zatknęła z cyganką stała się dla niego jakieś nieszczęście to się zawiadli. Nie tylko, że pieniądze od niego nie wyłudziła, ale jeszcze mu przepowiedziała wspaniałą przyszłość. Poradziła mu, by zdobyte pieniądze wystarł zaraz do Ameryki. Krewni temu się sprzeciwiali i radzili mu, by kapitały zaangażował w ich przedsiębiorstwo naftowe. Chłopiec nie usłuchał i zgodnie z poleceniem cyganki gotówkę posłał do banku w Ameryce. Ledwo otrzymał pokwitowanie z do oceanu, gdy wybuchła wojna. Rumunia wnieśliła się również w wojnę i niedługo do miejscowości zawitały wojska niemieckie. Wskutek bombardowania wsi cała posiadłość jego krewnych spłonęła, on sam został

trafiony kulą karabinową, ale utkwiała ona w zegarku kieszonkowym i nie uczyniła mu żadnej krzywdy.

Wówczas postanowił uciec do Grecji. W drodze przenocował w stodo- le, gdzie znalazłi jakieś dokumenty wojskowe, które zostawiło wojsko

niemieckie. Dokumenty zabrał ze sobą i po przybyciu do Grecji doręczył je tamtejszym władzom wojskowym. Otrzymał nagrodę 25.000 drachm, gdyż były to ważne dla Grecji dokumenty, która akuratnie weszła w krąg wojny światowej. Równocześnie zaproponowano mu służbę szpiegowską. Propozycję chłopiec odrzucił i postanowił pojechać do Ameryki. Podczas podróży na statku w pewną noc młody Wiktor nie mógł spać. Wyseledził na pokład i wpatrywał się w gwiazdzone niebo. W pewnym momencie zwrócił jego uwagę jakies regularne tykanie na pokładzie. Udał się w tą stronę i odkrył jakiś ciężki przedmiot. Zaraz pokazał go kapitanowi.

Okazało się, że była to masywna piekielna, która miała wysadzić statek w powietrze, a podłożona była przez wroga.

Maszyną wrzucono do morza a chłopcu dano wysoką nagrodę.

Przez kilka następnych lat Wiktor Teodorescu nie mógł nie szczęśliwego zanotować w życiu. Kapitały swe ulokował w przedsiębiorstwie górniczym w Arizonie, gdzie natrafiono na ślad srebra. Niestety nie mogli się długie lata przedsiębiorcy dokopać upragnionego srebra. Wreście z całego interesu wycofali się. Teodorescu kupił wtedy wszystkie udziały i wierzenie się z srebrem sprzedał dalej sam. Wówczas natrafił na metal niezwykle ważny, bo na molidben (pierwiastek metaliczny z grupy chromowców), niedozwany przy produkcji stali szlachetnych. Dawniejsi wspólnicy, którzy wycofali się tak pochośnie z interesu, niepostadali się ze złości, gdyż Teodorescu zarabiał wówczas olbrzymie pieniądze.

Przedsiębiorstwo dawało aż 9000 procent dywidendy.

Po kilku latach Teodorescu ożenił się z córką magnata stalowego w Ameryce z miss Wetherup. Zakupił sobie wielką posiadłość ziemską koło Santa Monica w Kalifornii, gdzie wkrótce odkryto obfite źródła naftowe. Teodorescu ma dziś zaledwie 38 lat. Z ubogiego pasterza wywindował się na multimilionera, dzięki niezwyklemu szczęściu. Czego się podejmuje wszystko mu się udaje. Obecnie założył przedsiębiorstwo filmowe. Pierwszy film będzie oparty na jego życiu. Wierzy on, że szczęśliwa gwiazda nie opuści go nadal.

## Wesoły kątek

ODSTAJĄCE USZY PRZYCZYNA WOJNY DOMOWEJ

Przed sędziowskim stołem stanęli dwaj panowie. Jeden był wytwornie odziany w zakist obszyty tasiemką. Jasnokanarkowe rękawiczki i niepokalanej białości tenisowe pantofle dopełniały jego uroczystego stroju.

Drugi pan stanął jak gdyby antytezą pierwszego. Brak kołnierzyka i szkarpetek, koszula rochyłona non-szalanko na piersiach oraz dawno nie strzyżone suchawe sterzące na wszystkie strony włosy, nadawały mu wygląd poety, czy filozofa, nie przywołujące żadnego znaczenia do zewnętrznych pozorów.

Zresztą wygląd ten zgadzał się zupełnie ściśle z zawodem obranym przez niego.

Na pytanie bowiem sędziego o zatrudnienie, abnegat odpowiedział:

— Artysta jestem.

— Jakiego rodzaju?

— Muzyk.

— Na jakim instrumencie?

Z katarzynką chodzę i wróceniem się zajmam.

O to właśnie morskie świnkie cała rzecz się rozszala. Razem z panem Palusińskim mieszkamy u pani Madraleskiej. Moje łózko stoi koło pleca, a pana Palusińskiego od okna. Katarzynkę stawiam przy drzwiach, a klatkę ze stworzeniem na komodzie.

Taka była z panią Madraleską umowa i żeby d.ł. sięgiu panów Palusińskich mnie podgrymaszało, świnka na komodzie nocować będzie, albo pani Madraleska straci najpunktualniejszego lokatora.

Niechże pan mówi o samym zajęciu. Jakże to było? — pyta sędzia.

— Jak miało być! Wiadomo wysokiemu sądowni, że świnka na katarzynce służy do przepowiadania przyszłości i szczęśliwych numerów i ma prawo wyciągać koperty z detaliznym opisem losu każdego, kto dwadzieścia groszy zapłaci.

Stworzenie jest faktycznie w swoim fachu kształcone, ale rozumnie ma i nie zawsze może ludzkie ucho od koperty odróżnić.

Niechże pan mówi o tym, co się stało w nocy z dnia 10 na 11 czerwca.

— To tyż mówię, proszę sądu wysokiego.

Tej owej nocy klatka ze świnką stała jak zawsze na komodzie, ale widać musiała być nie zamknięta, bo świnka wyłaziła i dawaj space-

rować po łózku pana Palusińskiego, którego jak wysoki sąd widzi, ma bardzo odstające uszy. Po ciemku stworzenie pomyliło się i zaczęło p. Palusińskiego to za jedno, to za drugie ucho ciągnąć zębami, bo myślało, że to koperty z losami szczęścia.

A pan Palusiński zaczęł wstać i świnkie nazad do klatki zamknął, zaczęła cholerać pod moim adresem. Ja się, ma się rozumieć zdenerwowałem i być może, że dałem mu ze dwa razy w szczękę, ale o żadnym uszkodzeniu ciała mowy być nie może.

Wytworny oskarżyciel p. Palusiński z zawodu maszynista, przedstawił jednak obdukcję lekarską, z której wynikało jasno, że jednak lekkie uszkodzenie ciała było, wobec czego sąd skazał artystę pana Czesława Bukę na tydzień aresztu.

Kwestia charakteru.

Pan Marcin wróciwszy wczoraj z pracy wykazał wyraźnie zły humor. W pewnej chwili Marcinowa odezwała się.

— Czy nie szła ci dziś praca?

— Przeciwnie, dobrze poszło, odparł mąż.

— Może znów reumatyzm wrócił, pogoda bowiem jest jakos niepewna. Zda się, że będzie deszcz, bo mule też pięką nagniotki...

— Daj spokój z twoimi nagniotkami...

— Co cię tedy ukąsiło, że masz taki zły humor?

— Co cię ukąsiło? Co cię ukąsiło?.. Twój synek Staś...

— Przepsraszam twój także. Co znowu zbroił?

— Skarzył mi się sąsiad, że mu wybił szybę w mieszkaniu.

— Co za nieznośny chłopiec. Okłaskawno po kim odziedziczył ten paskudny charakter. Napewno nie po mnie...

— Napewno nie, bo ty swój akrapulatanie zachowałeś po dzień dzisiejszy...

Dyskretny.

— Nie rozumiem, jak świat się o tej sprawie mógł dowiedzieć?

— Ja też nie rozumiem. Każdy komu opowiadałem, przyrzekał mi, najgłębszą tajemnicę i dyskrekcję.

W szkole.

— Znów zapomniałeś przynieść zeszyt. Czy wiesz, jak się nazywa taki żołnierz, który na wojnę idzie bez bronii?

— Generał, panie porzecz...